

MARIA WACŁAWEK

## ZIELONE INKLINACJE STUDENTA DWUJĘZYCZNEGO – UWAGI NA MARGINESIE TWÓRCZEGO PISANIA

Języki różnią się między sobą nie tylko jako systemy językowe,  
ale również jako światy kulturowe, jako nośniki etnicznej tożsamości  
Anna Wierzbicka, *Podwójne życie człowieka dwujęzycznego*

Świadomość ekologiczna to struktura myślenia  
Prowadząca do piękna i uświęcenia życia  
Henryk Skolimowski, *Filozofia żyjąca. Eko-filozofia jako drzewo życia*

### I

Dwu- czy raczej wielojęzyczność, a więc – najogólniej rzecz ujmując – sprawność w posługiwaniu się więcej niż jednym językiem jest zjawiskiem coraz powszechniejszym, a zarazem interesującym. Przybliżenie złożoności fenomenu szeroko rozumianego bilingwizmu, wpływającego na zmianę myślenia i nabywanie nowej tożsamości, nie jest łatwe, gdyż w jego ramach splata się wiele zagadnień językowych, neurofizjologicznych, psychologicznych, psychospołecznych, socjokulturowych czy pedagogicznych<sup>1</sup>. Obecnie w literaturze przedmiotu za Ellen Białystok (2001) przyjmuje się postrzeganie dwujęzyczności w kategoriach wielowymiarowego kontinuum, którego granice wyznaczają z jednej strony osoby w ogóle nieznające J2, z drugiej zaś te, które się płynnie nim

---

Dr MARIA WACŁAWEK – Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Językoznawstwa; e-mail: maria.waclawek@us.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3307-5338>.

<sup>1</sup> Ze względu na ograniczenia objętościowe tekstu odwołam się tylko do kilku przykładowych pozycji traktujących o dwu- i wielojęzyczności oraz zamieszczonej tam bibliografii (Grosjean, 1982; Cummins, 2000; Białystok, 2001; Lipińska, 2003; Kurcz, 1992, 2007; Dębski i Miodunka, 2016).

posługują. Zgodnie z takim podejściem bilingwalnym można być w danym stopniu czy w obrębie jakiegoś obszaru lub dziedziny<sup>2</sup>.

Zmiany i umiejętność wyjścia im naprzeciw na stałe wpisane są w obecną – zglobalizowaną i zmienną – rzeczywistość, dlatego niezmiennie ważne jest uczenie twórczego podejścia i wynikający z niego rozwój kreatywności. Twórczość jest rozumiana jako proces psychiczny, którego efektem jest wytworzenie „produktu” cechującego się nowością i wartością (Nęcka, 2012, s. 13). W procesie twórczym istotna jest – wiązana przez badaczy z bilingwizmem – umiejętność myślenia dywergencyjnego<sup>3</sup>, określanego również jako myślenie twórcze, którego celem jest wytwarzanie pomysłów jako reakcji na otwarty problem. Zdaniem Joya P. Guilforda tym, co wyznacza ocenę myślenia dywergencyjnego, jest płynność (łatwość wymyślania konceptów), giętkość (gotowość do zmiany kierunku myślenia), oryginalność (zdolność do reakcji nietypowych), a także staranność (mierzona poprzez ilość pracy przeznaczanej na ekspresję pomysłu) (Nęcka, 2012, s. 28–31).

W glottodydaktyce polonistycznej od lat podkreśla się funkcjonalność użycia różnego typu ćwiczeń aplikacyjnych, prowokujących uczących się do kreatywności. W praktyce lektorskiej warto stosować oprócz strategii, metod, technik czy chwytów typowych dla nauczania języka obcego również te, które – po odpowiednim zaadaptowaniu do potrzeb zewnętrznego językowo i kulturowo odbiorcy – znane i sprawdzone są w nauce języka polskiego jako rodzimego. Ważną inspiracją są – jak sądzę – metody kształcenia sprawności językowej wypracowane przez Annę Dyduchową (1988), a w kontekście niniejszego tekstu szczególnie metoda analizy i twórczego naśladowania (wykorzystania) wzorów<sup>4</sup>.

Wskazana metoda zakłada odpowiednią dydaktyzację tekstów wybranych jako wzorcowe ze względu na ich formę i treść. Etapy realizacji tej metody to: stworzenie sytuacji motywacyjno-problemowej stymulującej kreatywność uczących się; obserwacja i analiza tekstu-wzoru; transformacja tekstu-wzoru doskonaląca operacje językowe; twórcze konstruowanie w pełni samodzielnej wypowiedzi na temat uznany przez uczącego się za ważny i interesujący. Ćwiczenia transformacyjne są rozumiane jako swoiste działania

---

<sup>2</sup> Pełny opis dwujęzyczności określa przybliżenie m.in. stopnia bilingwizmu, stopnia jego zróżnicowania zdeteminowanego przez sytuację, wiek, sposób uczenia się języka drugiego czy postawę wobec niego.

<sup>3</sup> Zob. np. artykuł Behzada Ghonsooly’ego i Sary Showqi (2012) oraz zawartą tam bibliografię.

<sup>4</sup> Metoda twórczego naśladowania wzorów (część badaczy określa ją jako metodę twórczego wykorzystania wzorów) jest jedną z pięciu metod (obok metody praktyki pisarskiej, przekładu intersmiotycznego, ćwiczeń okazjonalnych oraz norm i instrukcji) wyróżnionych przez Annę Dyduchową. Operacjonalizacja metod odbywa się poprzez odpowiednie ćwiczenia oddziałujące na emocje. Zofia Agnieszka Kłakówna modyfikowała i rozwijała koncepcję Dyduchowej, mocniej osadzając ją we współczesnej praktyce szkolnej (Kłakówna, 2005; zob. też tam zawartą bibliografię). W przypadku glottodydaktyki polonistycznej metoda analizy i twórczego naśladowania (wykorzystania) wzorów polecana jest zarówno w pracy z dziećmi, jak i z dorosłymi (por. np. Pamuła-Behrens i Szymańska, 2017; Waclawek, 2021, 2022, 2023).

na tekście służące ukazaniu jego „kanwy” – wyodrębnienie schematu, stworzenie tekstu z lukami, w który uczący się wpisują nowe treści, naśladując rozwiązania stylistyczno-językowe zaobserwowane w teście-wzorze<sup>5</sup>. Ważna jest późniejsza praca nad powstałym tekstem – jego doszlifowywanie, rozmowa o nim – zarówno wspólnie na forum uczących się, wysłuchanie ich rad i propozycji zmian w tekście, jak i indywidualnie z prowadzącym. W trakcie rozmowy i korekty chodzi o swoistą mediację – wypracowanie najlepszej wersji oddającej intencje piszącego i językowo poprawnie wyrażonej w polszczyźnie.

Artykuł stanowi ostatni z cyklu tekstów (Wacławek 2022, 2023) opisujących efekty eksperymentalnych warsztatów językowych, dotyczących pracy nad wierszem Zbigniewa Herberta pt. *Pan od przyrody* i jego transformacji, opierając się na metodzie Dyduchowej. Zajęcia zostały przeprowadzone zdalnie (podczas pandemii COVID-19, w marcu 2021 r.) na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, na kierunku międzynarodowe studia polskie (dalej: MSP). Grupa składała się z 26 słuchaczy – 11 używających języka polskiego jako ojczystego i 15 posługujących się językiem wschodniosłowiańskim jako pierwszym (w większości były to osoby pochodzące z Ukrainy). Celem artykułu jest opisanie kreatywności cudzoziemskich studentów uzupełniających Herbertowski schemat wiersza po polsku, a więc w ich języku drugim lub trzecim. W artykule odwołuję się do tych prac obcokrajowców, w których ujawniały się „zielone inklinacje” ich autorów, objawiające się m.in. uwrażliwieniem na otaczający świat i troską o różne przejawy życia. W kontekście polszczyzny objętej badaniem grupy osób pochodzących spoza Polski chodzi o bilingwizm późny, następczy (Kurcz, 1992; Grosjean, 1982) – język przyswajany we wczesnej dorosłości nierzadko ma charakter podporządkowany: jednostki interpretują słowa języka „słabszego” przez słowa języka mającego większą moc<sup>6</sup>. Biegłość językowa studentów była na poziomie B2+.

## II

„Nie ma innej drogi do świata, jak tylko droga współczucia” – pisze Herbert (2000, s. 42) w opublikowanym pośmiertnie zbiorze szkiców i esejów zatytułowanym *Labierynt nad morzem*. Współczucie, a raczej współodczuwanie, jest – jak sądzę – nie tylko

---

<sup>5</sup> Ćwiczenia transformacyjne, będące operacjami na tekście, można też rozumieć szerszej niż w klasycznym ujęciu Dyduchowej – jako różnego typu przekształcenia tekstu, które m.in. mogą być jego parafrazą, ustną lub pisemną dekompozycją tekstu, przedstawieniem treści z perspektywy różnych narratorów, wypełnieniem miejsc niedookreślonych, streszczeniem, alternatywnym zakończeniem itp.

<sup>6</sup> Zamiast odwołania się do klasycznego ujęcia Uriela Weinreicha, wyróżniającego m.in. bilingwizm podporządkowany (typ C), specyfikę dwujęzyczności wskazanej grupy skrótoowo można określić w kategoriach bilingwizmu kompozycyjnego (Michalewska, 1991).

kluczem do odczytania poezji Mistra, lecz także życiową dewizą, którą winniśmy kierować się jako osoby świadome i odpowiedzialne zarówno za siebie, jak i za inne istoty, w tym byty pozaludzkie. Profilowany w *Panu od przyrody* pedagog to edukator, wychowawca, życiowy doradca i niekwestionowany autorytet. Uczył szacunku wobec natury, afirmacji życia, ale też tego, że śmierć jest jego nieodłączną częścią. Wpojone w latach młodości wartości, poszanowanie dla każdej formy życia i przyjęcie postawy odpowiedzialnej wpływa na zachowanie bohatera w dorosłym życiu. Poświadczaniem tego wpływu jest choćby poetycki obraz spotkania z żukiem.

Tematyka wiersza zachęca do tworzenia własnych tekstów, dotyczących nie tylko nauczycieli, autorytetów lub tzw. osób znaczących, lecz także – jak pokazały prace studentów – do refleksji ekologicznej, w tym ekofilozoficznej (Skolimowski, 1993). Na potrzeby warsztatów językowych Herbertowski pierwowzór został sprowadzony do następującego schematu (tekstu z lukami)<sup>7</sup>:

Schemat 1.

<b>Pan. ....* od</b> .....	i wszystko rozśpiewało się wokóło
Nie mogę przypomnieć sobie .....	[...]
stawał wysoko nade mną .....	jeśli poszedł do nieba – może chodzi teraz
widziałem .....	.....
.....	i .....
i chudą szyję .....	.....
.....	ale jeśli nie poszedł do góry –
on pierwszy pokazał nam .....	kiedy .....
.....	spotykam .....
.....	.....
on nas wprowadził .....	podchodzę .....
przez .....	i mówię:
.....	– dzień dobry, panie profesorze
.....	pozwoli pan .....
.....	.....
.....	.....

<sup>7</sup> Szczegółowy przebieg eksperymentalnych zajęć oraz informacje dotyczące sposobu interpretacji ze studentami tekstu źródłowego zostały przybliżone we wspomnianych wcześniej artykułach.

on przyniósł	aż ginie
.....	.....
i powiedział:	na końcu korytarza
z jego namowy	.....
.....	.....
.....	.....

\* Uwaga! W tekście można zmieniać formy gramatyczne (bohater wiersza i/lub podmiot wypowiadający się może być wyrażony np. w rodzaju żeńskim lub w liczbie mnogiej), można także dokonywać innych zabiegów redakcyjnych (np. dodawać słowa, zmieniać je lub usuwać, łączyć lub usuwać wersy).

Źródło: Opracowanie własne, na podstawie: Waclawek, 2023.

Studenci mieli dowolność w sposobie doprecyzowywania wybranej przez siebie poetyckiej wizji. Jeśli była taka potrzeba, mogli ingerować w strukturę przedstawionego schematu, dokonywać dodatkowych zabiegów redakcyjnych, np. zmieniać formy gramatyczne, dodawać, wymieniać czy usuwać słowa<sup>8</sup>. Ponad połowa cudzoziemskich poetyckich prób dotyczyła kreacji postaci zajmującej się szeroko rozumianym światem przyrody, którą cechowało podejście empatyczne względem środowiska naturalnego i wrażliwość na klimat. Taki sposób konceptualizacji świata, kreowanego w tekstach młodych cudzoziemców, świadczy o ich pewnej świadomości ekologicznej<sup>9</sup>, a także o tym, co Daniel Goleman określa jako inteligencja ekologiczna<sup>10</sup>. We współczesnej humanistyce (posthumanizm, ekofilozofia, ekokrytyka, *animal studies*, ekolingwistyka) coraz mocniej rozbrzmiewa dyskusja na temat większego usieciowienia, spojrzenia innego niż antropocentryczne – związanego z porządkiem właściwym ludzkiemu rozumieniu świata, które zarazem wyznacza granice ludzkiego porozumienia z naturą, środowiskiem i istotami pozaludzkimi (por. np. Boddice, 2011; Domańska, 2013). „Odejsie

<sup>8</sup> Powstałe w trakcie zajęć studenckie wypełnienia Herbertowskiego schematu zostały umownie zgrupowane w następujące zakresy tematyczne: 1) portret nauczyciela (bez mocno uwypuklonego ekokontekstu); 2) portret osoby znaczącej (nie tylko związanej ze szkolnictwem) wrażliwej na naturę i zmiany klimatyczne; 3) portret osoby znaczącej związanej z dzieciństwem. Niniejszy tekst dotyczy cudzoziemskich dookreśleń tekstu-wzoru odpowiadających drugiemu z wyróżnionych kręgów tematycznych. Warto nadmienić, że w tekstach zakwalifikowanych w ramy pozostałych grup tematycznych nierzadko pojawiały się wzmianki świadczące o nachyleniu proekologicznym, ogromnej wrażliwości na świat natury kreowanych wizji nauczycieli czy innych osób znaczących.

<sup>9</sup> Wyznacznikami świadomości ekologicznej (Skolimowski, 1993, s. 202; Budniak, 2012, s. 200) są: 1) holistyczność – pojmowanie otaczającego świata jako całości; 2) jakość – dostrzeganie struktury głębszej otaczającego świata; 3) duchowość – pokazanie głębszej więzi człowieka ze światem natury; 4) rewerencyjność – szacunek do wszystkiego, co istnieje, ponieważ nie jest zbędne i bez znaczenia; 5) ewolucyjność – ukierunkowanie biegu procesów w kosmosie; 6) uczestnictwo – postrzeganie człowieka nie tylko jako obserwatora świata, lecz także jako jego ważny komponent.

<sup>10</sup> Zdaniem Golemana inteligencja ekologiczna pozwala jednostce tak modyfikować swoje działania względem środowiska naturalnego, by minimalizowały wyrządzane przez niego szkody (2009, s. 44).

od antropocentrycznego myślenia – a przynajmniej próba tego rodzaju spojrzenia – jest niezwykle ważne, jeżeli chcemy rozwiązać problemy w dobie zmian klimatu i postępującego zaniku bioróżnorodności” – podkreśla Piotr Skubała (2022, s. 6).

Utwór Mistrza utrzymany jest w konwencji liryki maski – docelowo w uzupełnianym schemacie chodzi o wejście w rolę podopiecznego wspominającego osobę dla niego znaczącą. Zgodnie z poetyką i strukturą pierwowzoru na początku podmiot wypowiadający się opisuje wygląd osoby znaczącej oraz różnego typu aktywności, do których był przez nią zachęcany. O ile zebrane w opisywane w tym artykule cudzoziemskie opisy aparycji są zbliżone do oryginału (dookreślone były wybrane części ciała, dodatki – w szczególności znajdujące się na szyi – oraz inne elementy garderoby), o tyle studenckie wypełnienia opisów konkretnych działań dawały sposobność do większej kreatywności. Odnotowałam cudzoziemskie próby poezjowania w polszczyźnie pozostające bardzo blisko literackiego pierwowzoru, jak i te, które znacząco się od niego różniły. Wśród otrzymanych propozycji studentów MSP dwie mocno nawiązywały do tekstu Herberta. Tabela 1 zestawia otrzymane fragmenty pierwszej części obu tekstów, będących lekką transformacją pierwowzoru – przenika z nich kobieca perspektywa autorek, subtelność i nowatorstwo.

Tabela 1. *Pan od przyrody* – teksty bliskie oryginałowi

Pan od przyrody	Pan od przyrody
Nie mogę przypomnieć sobie jego wyglądu stawał wysoko nade mną na długich wyprostowanych nogach widziałam srebrny wisiołek czarny garnitur i chudą szyję do której przyszpilona była nieżywa mucha	Nie mogę przypomnieć sobie jego głosu stawał wysoko nade mną i mówił tak głośno i jasno widziałam ciemne włosy szary sweter i chudą szyję na której widoczne były żyły
on pierwszy pokazał nam ogon jaszczurki który jeszcze się poruszał choć był już oddzielną częścią ciała	on pierwszy pokazał nam wulkan chemiczny którego nikt nie umiał powtórzyć
on nas wprowadził przez mikroskop w prywatne życie naszej prababci eugleny zielonej	on nas wprowadził przez teleskop w gwiezdnie życie naszego świata
	on przyniósł sadzonki i powiedział: drzewo

<p>on przyniósł białe długie strzępki i powiedział: grzybnia</p> <p>z jego namowy w ósmym roku życia zostałam matką gdy po napiętym oczekiwaniu z cebuli zanurzonej w wodzie ukazał się zielony listek i wszystko rozśpiewało się wokoło (...)</p>	<p>z jego namowy w dziesiątym roku życia zostałam matką gdy przyniosłam do domu szczeniaka z ulicy i wszystko zmieniło się wokoło (...)</p>
--	---

Źródło: opracowanie własne.

Wszystkie zebrane poetyckie próby studentów były tworzone na miarę ich kreatywności i możliwości językowych, dlatego każdy tekst warto docenić. Zwykle wyzwalenie potencjału twórczego w ekspresji językowej uczących się rośnie wraz z oddalaniem się od tekstu-wzoru, dlatego należy zachęcać uczestników zajęć do szerokiego otwierania się na różne sposoby dookreślenia schematu wiersza, gdyż da to słuchaczom możliwość ukazania ich własnej indywidualizowanej perspektywy.

W innej z cudzoziemskich propozycji pan od przyrody został zastąpiony wizją pana od przygody. Drobną zmianą w tytule – w płaszczyźnie ortografii zastąpienie „r” literą „g”, czemu w realizacji fonicznej odpowiada wymiana wibrantu na głoskę zwartą – wprowadza zmianę leksykalną, a wraz z nią nieoczekiwaną grę słów i znaczeń, które oba leksemy – „przyroda” i „przygoda” – semantycznie konotują. Taki zabieg stylistyczny wprowadza element zaskoczenia, znaczeniowo odsyła ku czemuś atrakcyjnemu, gdyż niespodziewanemu, nieznanemu, emocjonującemu i odbywającemu się na łonie natury. Treści zapowiedziane w tytule znajdują „poetycką” konkretyzację w nowo powstałym tekście.

### **Pan od przygody**

Nie mogę przypomnieć sobie  
jak on wyglądał z rana  
stawał wysoko nade mną  
ubrany jak w długą podróż  
widziałem  
jego duży plecak  
który trzymał z wysiłkiem  
i chudą szyję  
na której wisiała lornetka

on pierwszy pokazał nam  
miejsce na mapie, które  
na zawsze zostanie w moim sercu  
on przeprowadził nas przez tropikalne lasy Amazonii  
przez największą rzekę na świecie  
on przyniósł maczetę  
i powiedział: teraz idziemy pieszo

pod wpływem jego mowy  
zrozumiałem, że jaguar nas nie dotknie  
dlatego śmiało szliśmy dalej  
i wszystko rozśpiewało się  
wokoło  
(...)

Jedna z osób stworzyła wizję botanika, będącego przewodnikiem po tajemniczym ogrodzie. O ile atrybutem wcześniej opisanego globtrotera stał się duży plecak, o tyle charakterystycznym przedmiotem człowieka ogrodu miał być nietypowy kamień.

### **Pan od ogrodu**

Nie mogę przypomnieć sobie  
jego oczu  
stawał wysoko nade mną  
z surowym wyrazem twarzy  
widziałem skórzane buty  
czarną bluzę  
ciemnozielone spodnie  
i chudą szyję  
na której był łańcuszek  
z dziwnym kamieniem

on pierwszy pokazał nam  
tajemniczy ogród z pięknymi roślinami

on nas wprowadził przez świat kwiatów  
on przyniósł książkę  
i powiedział: odszukaj swój kwiat  
znajdziemy go  
będziesz się nim opiekować

w tej rozmowie  
usłyszałem ciepło i spokój  
i wszystko rozśpiewało się  
wokoło  
(...)



W wykreowanym świecie ogrodu dbanie o niego wymaga wiedzy, a przede wszystkim troskliwej ręki jego opiekuna. W cudzoziemskich poetyckich parafrazach powstałych na bazie Herbertowskiego wzoru odpowiedzialność i podejście pełne empatii dotyczy zarówno flory, jak i fauny. W poniższym tekście Franciszkańska troska o wszystkie stworzenia została dookreślona w portrecie weterynarza.

### **Pan od zwierząt**

Nie mogę przypomnieć sobie  
jego imienia  
stawał wysoko nade mną  
miał piękną pociągłą twarz  
widziałem  
czarny fartuch  
z niebieską kieszenią  
i chudą szyję  
dzięki której schylił się do kotka

on pierwszy pokazał nam  
jak pogłaskać złego psa  
który się boi

on nas wprowadził przez zagrodę  
w bezdomne życie  
miłych żyjątek

on przyniósł karmę  
i powiedział: będą jeść!  
z jego namowy  
zachęciłem rodziców do adopcji  
zwierzątka ze schroniska  
i wszystko rozśpiewało się  
wokoło  
(...)

Niekiedy studenckie propozycje wypełnienia Herbertowskiego wzoru wychodziły mocniej poza koncept i formę stworzoną przez „księcia poetów”. Jeden z zebranych cudzoziemskich tekstów jest wizją pana od pogody, który niczym demiurg panuje nad siłami natury<sup>11</sup>, bywa groźny i zmienny.

---

<sup>11</sup> Chodzi nie tyle o stwarzanie świata i jego warunków atmosferycznych, ile o sprawowanie władzy nad nimi.

**Pan od pogody**

Nie mogę przypomnieć sobie  
tej miłej słonecznej pogody  
stawał wysoko nade mną  
z deszczowymi dużymi chmurami

wiedziałem  
że będzie to długo trwało  
i zabrałem ze sobą smutek  
i chudą szyję przykryłem szalikiem  
chroniąc się przed zimnym wiatrem

on pierwszy pokazał nam  
że za niedługo spotkamy się z zimą  
on nas wprowadzał w cały rok  
to ciepły, to zimny  
on przyniósł nam wiosnę i nadzieję  
i powiedział: obudźcie się

z jego namowy  
że wiosna to czas  
gdy wszystko zaczyna się od nowa  
wyszło słońce  
i wszystko rozśpiewało się  
wokoło  
(...)

Kolejna poetycka kreacja studenta bilingwalnego odwołuje się do jednego z problemów postępującej katastrofy klimatycznej – zanieczyszczenia środowiska. W tym wypadku uderza większa niekonwencjonalność zastosowanego konceptu.

**Pan od smogu**

Nie mogę przypomnieć sobie  
dnia bez smogu  
stawał nisko nade mną  
od samego rana  
widziałem  
ludzi, którzy biegali chaotycznie  
a ich szare twarze  
przykryte były maseczką

on pierwszy pokazał nam  
strach i jego kontynuację  
on nas wprowadził przez czas  
który znika w oddali

on przyniósł niepewność, ból  
i powiedział: wystarczy

z jego namowy  
wszystko może się zmienić  
i wszystko może rozświetlić się  
wokóło  
(...)

Charakterystyczna dla wielkich miast i okręgów przemysłowych gęsta mgła, unosząca cząsteczki spalin i dymu, stanowi pogłębiające się zagrożenie. Cytowany fragment pokazuje sprawczość: „wszystko może się zmienić” – decydującym wszakże może być nie tylko tytułowy pan od smogu, potencjał do działania jest m.in. w nas.

W dalszej części Herbertowskiego oryginału następują rozważania dotyczące tego, co stało się z portretowanym bohaterem po śmierci – w ujęciu chrześcijańskim („jeśli poszedł do nieba”) lub panteistycznym („jeśli nie poszedł do góry”). Tabela 2 zawiera poetyckie obrazy kreślone przez bilingwalnych studentów MSP, pochodzące z grupy tekstów o „zielonej” tematyce, przedstawiające bohatera w (chrześcijańskiej) nadziejskiej krainie szczęśliwości.

Tabela 2. Wizja „jeśli poszedł do nieba”

<b>Pan od przyrody</b>	<b>Pan od zwierząt</b>
może chodzi teraz po białej ścieżce z uśmiechem na ustach	może chodzi teraz po chmurze i sprawdza niedogłaskanych i porzuconych
<b>Pan od przygody</b>	<b>Pan od pogody</b>
może chodzi teraz po miękkich chmurach łapie promienie słoneczne i rzuca błyskawice jak Zeus	może chodzi teraz po kroplach deszczu przetwarza je swoim zimnem a te spadają jako śnieg
<b>Pan od ogrodu</b>	<b>Pan od smogu</b>
może chodzi teraz w ciemnoniebieskim płaszczu gdzieś w lesie i szuka niezwykłych kwiatów	może chodzi teraz ponad chmurami i patrzy na wszystko z oddali

Źródło: opracowanie własne.

W tekstach studentów, w pierwszej części uzupełnianego schematu opis wyglądu postaci znaczącej okazał się mniej finezyjny niż opis jej działań, podobnie w drugiej części uzupełnianego tekstu – opis życia wiecznego nawiązujący do wizji typowej dla kultury chrześcijańskiej mniej zachęcał piszących do oryginalnych pomysłów niż później zarysowany obraz pośmiertnego życia, mający znamiona panteizmu. Osoba znacząca w wizji niechrześcijańskiej utożsamiana jest z przyrodą, co objawia się za pomocą konkretnej istoty – wiewiórki, jeża, młodego kota, biedronki, dzikiego ptaka, kwiatu – czy dzieła natury, a ściśle – płatka śniegu. Odpowiednie fragmenty prezentuje tabela 3.

Tabela 3. Wizja „jeśli nie poszedł do góry”

<b>Pan od przyrody</b>	<b>Pan od zwierząt</b>
<p>kiedy na leśnej ścieżce spotykam wiewiórkę podchodzę cicho i mówię: – dzień dobry, panie profesorze pozwoli pan, że panu pomogę –</p> <p>przenoszę go delikatnie i długo za nim patrzę, aż ginie gdzieś daleko na końcu korytarza gałązek</p>	<p>kiedy pod kamiennymi schodami spotykam głodnego kotka głośno miauczącego podchodzę ostrożnie i mówię: – dzień dobry, panie profesorze pozwoli pan się przytulić – przynoszę go do schroniska z nadzieją, iż ktoś go weźmie do siebie aż ginie po upływie kociego ziemskiego czasu na końcu korytarza w klatce</p>
<b>Pan od przyrody</b>	<b>Pani od wszechświata</b>
<p>kiedy na leśnej ścieżce spotykam języka z dużym jabłkiem który przebiegł obok</p> <p>podchodzę ostrożnie i mówię: – dzień dobry, panie profesorze pozwoli pan, że mu pomogę – podnoszę jabłko i długo patrzę aż znika w czarnym pokoju na końcu korytarza murawy</p>	<p>kiedy idę nad rzekę, tam, blisko, jest malutka polana, spotykam bławatka, który rośnie sobie i raduje nas cudownym kolorem podchodzę ostrożnie i mówię: – dzień dobry, pani profesor pozwoli pani podlać swą długą łodygę? podlewam roślinkę i cieszę się jej niezemskim zapachem aż ginie w ciasnym korytarzu rąk małego chłopca</p>

<b>Pan od ogrodu</b>	<b>Pan od przygody</b>
kiedy spotykam <i>Nigella damascena</i> jego ulubiony kwiat który znajduje się na jego biurku w szkole podchodzę do rośliny i mówię: – dzień dobry, panie profesorze pozwoli pan się nim zaopiekować wynieść z ciemności aż rozkwita na końcu pokoju	kiedy nie ma chmur spotykam ptaka, który wolno lata po niebie podchodzę szerokimi krokami i mówię: – dzień dobry, panie profesorze pozwoli pan, że go złapię – przeniosę do klatki od braku wolności ginie w ciemnym pokoju profesorskim na końcu korytarza pióra
<b>Pan od pogody</b>	<b>Pan od smogu</b>
zamroził jezioro lub rzekę spotykam je twarde i mocne, jak nowa od niego ziemia, podchodzę gorący i mówię: – dzień dobry, panie profesorze pozwoli pan dotknąć – tej sztuki wiatru dotykam palcem aż ginie w ciepłym uścisku na końcu korytarza ręki, dając wodę	kiedy na szarej ulicy spotykam biedronkę podchodzę niepewnie i mówię: – dzień dobry, panie profesorze pozwoli pan się zabrać –  zabieram go do domu i długo obserwuję aż ginie w niewoli na końcu oparów smogu

Źródło: opracowanie własne

Niektóre z opisów zaskakują obrazem okrucieństwa, które wywołuje użycie w pierwowzorze czasownika „ginać”. Przywołuje on – oprócz sensów metaforycznych – znaczenie dosłowne, związane z brutalną, pozbawioną nadziei, śmiercią. Bywa (por. *Pan od przygody*), że sensy te osłabia metarefleksja związana z podkreśleniem mocy twórczej – pisarskiego kreowania świata.

Przy wykorzystywaniu metody analizy i twórczego naśladowania wzorów cel edukacyjny jest ważniejszy niż ostateczny owoc pracy uczących się. Istotny jest przede wszystkim sam proces tworzenia – zaintrygowanie dziełem, pokazanie, w jaki sposób twórca na potrzeby tekstu kreuje świat. Stanowi to wstęp do własnych prób pisarskich; w przypadku cudzoziemskich tekstów odbywa się to w drugim języku i w drugiej kulturze.

## III

„Życ na co dzień w dwóch różnych językach to znaczy żyć w dwóch różnych przestrzeniach socjosemantycznych. Przechodzenie z jednego języka w drugi i na odwrót jest podobne do podróżowania między dwoma różnymi światami” – stwierdza Anna Wierzbicka (1990, s. 103) w klasycznym już tekście pt. *Podwójne życie człowieka dwujęzycznego*. Balansowanie między językami – tu związane z próbą wyrażenia się w polszczyźnie przez osoby posługujące się językiem wschodniosłowiańskim jako pierwszym – dotyczy form gramatycznych i leksyki, ale przede wszystkim „światów mentalnych” zaklętych w tych językach, jest poszukiwaniem swojego „trzeciego miejsca” w kulturze (Kramsch, 1993). Studenci biorący udział w zajęciach eksperymentalnych podkreślali przydatność ćwiczeń transformacyjnych<sup>12</sup> w budowaniu ich warsztatu językowego. Wśród zalet wykorzystania metody analizy i twórczego naśladowania wzoru wymienili m.in. zwiększenie motywacji do udoskonalania kompetencji językowo-kulturowych w polszczyźnie, zwiększanie pewności siebie w ekspresji słownej, zachętę do identyfikowania się z polską wspólnotą językową i jej dziedzictwem kulturowym, a także możliwość łączenia własnych doświadczeń, pomysłów i konceptów z tworzeniem w swoim niepierwszym języku<sup>13</sup> oraz uczenie się przełamywania konwencji, utartych schematów (choć samo ćwiczenie było związane z ograniczeniem formalnym, wynikającym z wyjścia od określonego dzieła i jego struktury).

Status literatury w kulturze jest wyjątkowy, ponieważ jest ona jej częścią i budulcem. Utwory, zwłaszcza poetyckie, mają dużą siłę perlokucyjną – trafiają zarówno do umysłu, jak i do serca. Literatura, umiejętnie wprowadzana, może stać się skutecznym narzędziem szeroko rozumianego kształcenia językowego. „Dla czytającego cudzoziemca ma smak czegoś wyjątkowego, jest obietnicą, że dzięki niej uchyli on okno do nieznanej kultury, zajrzy do wnętrza świata, który poznaje” (Czerkies, 2021, s. 376). Podczas włączania w proces kształcenia językowego tekstów literackich nie chodzi o proste wykorzystanie materiałów autentycznych w celach glottodydaktycznych, a także o samo odkodowywanie znaczeń zawartych w treści, a nierzadko i w formie utworów (przede wszystkim poetyckich), ale o to, że odpowiedzialne obcowanie z dziełem skutkuje dialogiem z utworem, oswajaniem go, przefiltrowywaniem przez sposób percepcji

---

<sup>12</sup> Ćwiczenia transformacyjne są jednym z działań w metodzie analizy i twórczego naśladowania wzoru – w mojej praktyce okazały się one kluczowe.

<sup>13</sup> W przypadku grupy cudzoziemców, uczestniczących w opisanych zajęciach status polszczyzny, wraz z rozwojem ich szeroko rozumianych kompetencji językowych i socjokulturowych, zmieniał się z języka drugiego czy trzeciego na funkcjonalnie pierwszy (studenci na stałe przebywali w Polsce, tu studiowali i z Polską wiązali swoją przyszłość). Język ojczysty studentów zaczynał mieć status języka domowego, a więc używanego w kontaktach z rodziną i innymi członkami własnej diaspory.

odbiorcy, który jest uwarunkowany jego kulturą, posiadaną wiedzą oraz wyznawanymi wartościami. Wspomniany proces obejmuje poszukiwanie swojego „trzeciego miejsca” w kulturze. W podejściu dialogicznym czy międzykulturowym – jak później określa je Grażyna Zarzycka (2008, s. 63) – osvajanie tekstu przez cudzoziemca jest swoistym negocjowaniem między tym, co on sam rozumie, a tym, jak tekst postrzega natywny użytkownik języka. Służy to budowaniu postawy interkulturowego mediatora (Byram i Zarate, 1997), rozmówcy (Zarzycka, 2008) lub dyplomaty (Corbett, 2003).

Ważne jest stwarzanie uczącemu się wielu możliwości do ćwiczenia postawy twórczej. W procesie glottodydaktycznym obcowanie z tekstem literackim wyzwala wyobraźnię, stymulując – czasem w sposób niespodziewany – kreatywność uczących się (Válková Maciejewska, 2018). Posłużenie się utworem literackim jako wzorem do tworzenia własnych tekstów wpływa na rozwój kompetencji tekstotwórczych (Niesporek-Szamburska, 2018). Dostosowane do potrzeb glottodydaktycznych wykorzystanie opisanej metody Dyduchowej stwarza szansę osobie dwu- i wielojęzycznej zarówno do rozwoju kreatywności i kompetencji tekstotwórczych, jak i do podjęcia wspomnianej kulturowej mediacji.

Jane Spiro proponuje sześć modeli czytelniczych: krytyka literackiego, badacza literatury, poety, świadomego czytelnika, humanisty, niezależnego użytkownika języka (Spiro, 1991, za: Czerkies, 2021, s. 369–371). Rezultaty eksperymentalnych zajęć z osobami wielojęzycznymi z MSP są wzorcową realizacją czytelniczego modelu poety, w którym „literatura poznawana podczas zajęć traktowana jest jako okazja do tego, by przez właściwą stymulację wzmacniać kreatywność uczącego się” (Czerkies, 2021, s. 370). Wypełnione przez studentów schematy dostarczają informacji o tym, jak zrozumieli oni Herbertowski oryginał, w jaki sposób postanowili go twórczo zmienić i jaki był efekt poetyckiej próby panowania nad materią języka. Udział w zajęciach rozwijał również czytelniczy model użytkownika języka oraz świadomego odbiorcy, potrafiącego po lekturze posłużyć się utworem do własnych celów, a także model humanisty nastawiony na wzmacnianie postawy empatycznej wobec treści wiersza. Prace studentów prezentują ich twórcze zrozumienia utworu oraz reakcje emocjonalne, są przejawem nieoczekiwanych i pełnych fantazji – jak to określa Claire Kramsh (1993) – „małych cudów”.

W przedstawionych poetyckich próbach, ich (współ)twórcy uwypuklili postawę proekologiczną, konteksty związane z humanistyką środowiskową. Cudzoziemskie teksty można traktować jako jeden z przejawów spojrzenia na świat zgodnego z myśleniem relacyjnym, podkreślającego współzależność i współzycie „natura-kultury”, człowieka i środowiska. Z pewnością przedstawione „poetyckie” prace są przykładem ważnego dla młodego pokolenia zwrotu ku Ziemi, stanowiącego swoisty namysł nie tylko nad przeszłością, lecz także nad wspólną przyszłością. Jest to jeden z kroków w kierunku odejścia od antropocentrycznego myślenia na rzecz biocentryzmu i wspólnotowości. Zdaniem Jerzego Skolimowskiego wyjątkowość człowieka wynika z uzmysłowienia

sobie, że jest on opiekunem skarbcza ewolucji (1993, s. 95). Bycie człowiekiem w pełnym rozumieniu znaczenia tego słowa wymaga zatem swoistego powrotu do początku istnienia, w tym do zrozumienia znaczenia środowiska naturalnego. W poszanowaniu natury – jak pisał Leszek Kołakowski – „dostępujemy lepszemu rozumieniu naszego własnego człowieczeństwa” (2022, s. 115)<sup>14</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

- Bialystok, E. (2001). *Bilingualism in Development: Language, Literacy and Cognition*. Cambridge University Press. <https://doi.org/10.1017/CBO9780511605963>
- Boddice, R. (red.) (2011). *Anthropocentrism. Humans, Animals, Environments*. Brill.
- Budniak, A. (2009). *Edukacja społeczno-przyrodnicza dzieci w wieku przedszkolnym i młodszym szkolnym. Podręcznik dla studentów*. Wydawnictwo „Impuls”.
- Byram, M., i Zarate, G. (red.) (1997). *The Sociocultural and Intercultural Dimension of Language*. Council of Europe.
- Corbett, J. (2003). *An Intercultural Approach to English Language Teaching*. Multilingual Matters LTD.
- Cummins, J. (2000). *Language, Power and Pedagogy. Bilingual Children in the Crossfire*. Multilingual Matters. <https://doi.org/10.21832/9781853596773>
- Czerkies, T. (2021). Kształcenie językowo-kulturowe za pomocą tekstów literackich. W: A. Seretny, E. Lipińska (red.), *Dydaktyka języka polskiego jako nierodzimego. Konteksty – dylematy – trendy* (s. 363–384). Universitas.
- Dębski, R., i Miodunka W. T. (red.) (2016). *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków*. Księgarnia Akademicka.
- Domańska, E. (2013). Humanistyka ekologiczna. *Teksty Drugie*, (1–2), 13–32. [http://rcin.org.pl/Content/62034/WA248\\_79056\\_P-I-2524\\_domanska-humanist\\_o.pdf](http://rcin.org.pl/Content/62034/WA248_79056_P-I-2524_domanska-humanist_o.pdf)

---

<sup>14</sup> Na marginesie rozważań wokół dwu- i wielojęzyczności oraz poetyckich prób (współ)tworzenia nowych tekstów na kanwie *Pana od przyrody* warto wspomnieć o kontekście *stricte* ekolingwistycznym. Dla ekolingwistyki ważne są zarówno klasyczne ujęcie Einara Haugena związane z adaptacją instrumentarium ekologicznego w badaniach nad językiem, jak i analiza języka (w określony sposób profilującego obraz przyrody) oraz jego wpływ na postrzeganie przez użytkowników języka środowiska naturalnego i współczesnych problemów ekologicznych. Ta gałąź językoznawstwa wpisuje się w założenia humanistyki środowiskowej, wspierając dyskusję na temat nieodwracalnych zmian, zachodzących pod wpływem działalności człowieka, i próby wyjścia z pogłębiającego się impasu. Ekolingwiści podkreślają znaczenie różnorodności językowej traktowanej jako swoiste „naturalne” bogactwo ludzkości. Wiąże się to z krytyką globalnej dominacji jednego języka (przykładowo w takim ujęciu angielszczyzna postrzegana jest jako współczesna *lingua franca* zagrażająca językom mniejszościowym). „Troska o zachowanie różnorodności językowej na Ziemi zaowocowała licznymi studiami nad językami mniejszościowymi, zagrożonymi, wymierającymi, ale także nad mechanizmami ich podtrzymywania i ożywiania. Przekonanie o tym, że każdy język jest wartościowy, należy dziś do aksjologicznego alfabetu językoznawstwa” (Steciąg, 2023, s. 6–7). Należy zatem zastanowić się nad odejściem od nadrzędnej roli języka dominującego u osób dwu- czy wielojęzycznych na rzecz transjęzyczności. To jednak zagadnienie na osobny artykuł.



- Dyduchowa, A. (1988). *Metody kształcenia sprawności językowej uczniów. Projekt systemu, model podręcznika*. Wydawnictwo Naukowe WSP.
- Ghonsooly, B., i Showqi, S. (2012). The Effects of Foreign Language Learning on Creativity. *English Language Teaching*, 5(4), 161–167. <http://dx.doi.org/10.5539/elt.v5n4p161>
- Goleman, D. (2009). *Inteligencja ekologiczna. Jak wiedza o ukrytych oddziaływaniach tego, co kupujemy, może wszystko zmienić* (A. Jankowski, tłum.). Dom Wydawniczy REBIS.
- Grosjean, F. (1982). *Life with Two Languages. An Introduction to Bilingualism*. Harvard University Press.
- Herbert, Z. (2000). *Labirynt nad morzem*. Fundacja Zeszytów Literackich.
- Kłakówna, Z. A. (2005). O nauce tworzenia wypowiedzi pisemnych. Na marginesie opracowania Anny Dyduchowej. *Nowa Polszczyzna*, (1), 26–36.
- Kołąkowski, L. (2022). *Mini-wykłady o maxi-sprawach*. Wydawnictwo Znak.
- Kramsh, C. J. (1993). *Context and Culture in Language Teaching*. Oxford University Press.
- Kurcz, I. (1992). *Język a psychologia*. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Kurcz, I. (red.) (2007). *Psychologiczne aspekty dwujęzyczności*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Lipińska, E. (2003). *Język ojczysty, język obcy, język drugi. Wstęp do badań dwujęzyczności*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Michalewska, M. T. (1991). *Polszczyzna osób bilingwalnych w Zagłębiu Ruhry w sytuacji oficjalnej*. Uniwersytet Jagielloński.
- Nęcka, E. (2012). *Psychologia twórczości*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Niesporek-Szamburska, B. (2018). Kompetencja tekstotwórcza w języku odziedziczonym, czyli o kreacji i zabawie w procesie tworzenia tekstów. *Postscriptum Polonistyczne*, 22(2), 101–119. [https://doi.org/10.31261/PS\\_P.2018.22.07](https://doi.org/10.31261/PS_P.2018.22.07)
- Pamuła-Behrens, M., i Szymańska, M. (2017). *W polskiej szkole. Materiały do pracy z uczniami z doświadczeniem migracji. Przewodnik*. <https://www.ore.edu.pl/wp-content/plugins/download-attachments/includes/download.php?id=16877>
- Skolimowski, H. (1993). *Filozofia żyjąca. Eko-filozofia jako drzewo życia* (J. Wojciechowski, tłum.). Wydawnictwo Pusty Obłok.
- Skubała, P. (2022). Jak edukować w czasach kryzysu klimatycznego i środowiskowego? *Z teorii i praktyki dydaktycznej języka polskiego*, 31, 1–14. <https://doi.org/10.31261/TPDJP.2022.31.09>
- Spiro, J. (1991). Assessing Literature: Four Papers. W: Ch. J. Brumfit (red.), *Assessment in Literature Teaching* (s. 16–83). Modern English Publishers.
- Steciąg, M. (2023). *Język w epoce antropocenu. Ujęcie ekolingwistyczne*. Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Válková Maciejewska, M. (2018). O tym, jak czytanie wspiera pisanie i kiedy grafomania staje się zaletą. Popliteratura w służbie edukacji. W: A. Kwiatkowska, i M. Válková Maciejewska (red.), *Literatura i glottodydaktyka w praktyce* (s. 31–42). Wydawnictwo Poznańskie Studia Polonistyczne.
- Wacławek, M. (2021). Plus minus wiersz – o metodzie analizy i twórczego wykorzystania wzorów na lekcji języka polskiego jako obcego. W: I. Wiczorek, i A. Roter-Bourkane (red.), *Glottodydaktyka polonistyczna. Strategie – wartości – wyzwania* (s. 105–119). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Wacławek, M. (2022). Reminiscencje dzieciństwa – uwagi na marginesie kreatywnego pisanie w glottodydaktyce polonistycznej. *Paidia i Literatura*, (4), 1–25. <https://doi.org/10.31261/PiL.2022.04.15>
- Wacławek, M. (2023). Homo faber w (glotto)dydaktyce polonistycznej. O twórczym wykorzystaniu wzoru i roli nauczyciela. *Annales UMCS. Sectio N – Educatio Nova*, 8, 85–104. <http://dx.doi.org/10.17951/en.2023.8.85-104>

- Wierzbicka, A. (1990). Podwójne życie człowieka dwujęzycznego. W: W. Miodunka (red.), *Język polski w świecie* (s. 71–104). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Zarzycka, G. (2008). Opis pedagogiki zorientowanej na rozwój kompetencji i wrażliwości interkulturowej. W: W. T. Miodunka, i A. Seretny (red.), *W poszukiwaniu nowych rozwiązań. Dydaktyka języka polskiego jako obcego u progu XXI wieku* (s. 63–78). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

## ZIEŁONE INKLINACJE STUDENTA DWUJĘZCZNEGO – UWAGI NA MARGINESIE TWÓRCZEGO PISANIA

### Streszczenie

Dwu- czy raczej wielojęzyczność współczesnego świata staje się zjawiskiem coraz powszechniejszym. Inspiracją do napisania artykułu były eksperymentalne zajęcia przeprowadzone na kierunku międzynarodowe studia polskie, których słuchaczami są Polacy i obcokrajowcy z językiem wschodniosłowiańskim jako pierwszym. W przypadku polszczyzny cudzoziemców z grupy objętej badaniem chodzi o bilingwizm późny, następczy – język został przyswojony we wczesnej dorosłości i nierzadko ma charakter podporządkowany. Teksty literackie służą lepszemu poznaniu i zrozumieniu języka, a przede wszystkim dziedzictwa kulturowego. Artykuł traktuje o wykorzystaniu metody analizy i twórczego naśladowania wzorów na przykładzie utworu *Pan od przyrody* Zbigniewa Herberta. Tematyka i poetyka wiersza zachęca do tworzenia własnych tekstów. Wykorzystanie tekstu literackiego jako wzoru do tworzenia własnych tekstów wpływa na rozwój kreatywności. Uwypuklony został kontekst związany z humanistyką środowiskową. Teksty tworzone na bazie poetyckiego wzoru można traktować jako przykład ważnego dla młodego pokolenia zwrotu ku Ziemi, stanowiący zarazem swoisty namysł nie tylko nad przeszłością, ale też nad przyszłością.

**Słowa kluczowe:** Herbert; metoda analizy i twórczego naśladowania wzoru; humanistyka środowiskowa

## THE GREEN BIAS OF THE BILINGUAL STUDENT: A SIDE NOTE TO CREATIVE WRITING

### Summary

Bi-, or rather multilingualism of the modern world is getting increasingly common. This article was inspired by the experimental classes conducted as part of the course in International Polish Studies, attended by students from Poland and foreigners with an East Slavic language as the mother tongue. In the case of the Polish spoken by the surveyed foreigners they present late bilingualism – they acquired the language in early adulthood and it often has a subordinate character. Literary texts serve the purpose of better exploring and understanding the language and also, essentially, the cultural legacy. The article explains the method of analysis and creative imitation on the example of “Biology Teacher” by Zbigniew Herbert. The theme and poetics of the poem encourages the creation of own texts. The emphasised context here is the environmental humanities. Texts based on the poetic pattern can be treated as an example of, importantly for the young generation, a turn to the Earth, which is a characteristic reflection on not only the past, but also the future.

**Keywords:** Herbert; method of analysis and creative simulation of the model; environmental humanities